



Od wtorku — 5 bm. — trwa w Kołobrzegu XI Festiwal Piosenki Żołnierskiej. Na zdjęciu: podczas jednej z przedpołudniowych prób — piosenkarka bułgarska Lili Ranghełova oraz Henryk Debich.

CAF — fot. — Undro

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 152 (10 323)

Poznań, czwartek 7 lipca 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Umacnianie braterskiej przyjaźni i współpracy

Delegacja partyjno-państwowa PRL zakończyła pobyt w Czechosłowacji

Przemówienia G. Husaka i E. Gierka na spotkaniu z mieszkańcami Pragi • Podpisanie wspólnego dokumentu

Przyjęciem wspólnego dokumentu określającego kierunki dalszego rozwoju i pogłębiania współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą a Komunistyczną Partią Czechosłowacji, między PRL a CSRS, a także umacniania przyjaźni narodów obu bratnich krajów zakończyła się wczoraj trzydniowa oficjalna wizyta przyjaźni złożona w Czechosłowacji przez partyjno-państwową delegację PRL pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Wizyta i przeprowadzone w jej trakcie rozmowy i spotkania dobrze służyć będą dalszemu, ścisłemu współdziałaniu obu naszych bratnich krajów we wszystkich dziedzinach, sprawie pokoju i socjalizmu.

Kulminacyjnym punktem ostatniego dnia wizyty było spotkanie polskiej delegacji z przedstawicielami społeczeństwa Pragi, w czasie którego przemówienia wygłosili sekretarz generalny KC KPCZ, prezydent CSRS — Gustav Husak i I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Również wczoraj zakończyły się na Zamku Hradezańskim polsko-czechosłowackie rozmowy plenarne, które prowadzili przywódcy obu partii i krajów. Przyjęty został wspólny komunikat z wizyty.

Wczoraj kontynuowane były polsko-czechosłowackie rozmowy plenarne, którym przewodniczyli Edward Gierek i Gustav Husak.

Po zakończeniu rozmów — w obecności członków delegacji

partyjno-państwowych obu krajów — E. Gierek i G. Husak złożyli podpisy pod wspólnym dokumentem „O dalszy rozwój i pogłębienie współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą a Komunis-

tyczną Partią Czechosłowacji, między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną o umocnienie przyjaźni między narodem polskim a narodami Czechosłowacji”.

Ten doniosły dokument podkreśla, że oparte na zasadach socjalistycznego internacjonalizmu stosunki między Polską

Omówienia przemówień wygłoszonych przez G. Husaka i E. Gierka na spotkaniu z mieszkańcami Pragi oraz skróty wspólnego komunikatu polsko-czechosłowackiego — na str. 2.

a Czechosłowacją charakteryzują się braterską przyjaźnią, wzajemnym zrozumieniem, trwałym sojuszem i coraz wszechstronniejszą współpracą.

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz udali się na krótki spacer po dziedzińcu praskiego zamku.

Przed południem członkowie delegacji polskiej zwiedzali

stolicę CSRS. Obejrżeli m. in. wnętrza nowoczesnej, imponującej hali praskiego Dworca Głównego, która została oddana do użytku przed kilkoma dniami. Odbili też przejażdżkę metrem. Praskie metro to ogromne przedsięwzięcie inwestycyjne stolicy CSRS. Pierwszy jego odcinek przekazany został przed 4 laty, a po zakończeniu budowy długość linii metra będzie wynosić około 90 km.

Następnie w praskim Pałacu Zjazdów odbył się wiec — spotkanie członków delegacji polskiej z przedstawicielami społeczeństwa Pragi. Przemówienia na wiecu wygłosili Gustav Husak i Edward Gierek. Spotkanie stało się manifestacją serdecznych uczuć przyjaźni i braterstwa ożywiających oba nasze socjalistyczne kraje.

O godzinie 18 delegacja polska z Edwardem Gierkiem, żegnana przez członków najwyższych władz partyjnych i państwowych CSRS opuściła Pragę udając się w drogę powrotną do kraju. (PAP)

W Pile powołano komitet obchodów Święta Odrodzenia

Wczoraj odbyło się inauguracyjne posiedzenie Obywatelskiego Komitetu Obchodów Święta 22 Lipca w województwie pilskim.

W jego skład weszli działacze Frontu Jedności Narodu, działacze społeczno-gospodarczy, przedstawiciele partii i organizacji społecznych i bezpartyjni.

Przewodniczącym Obywatelskiego Komitetu Obchodów Święta Odrodzenia w Pilskim wybrano I sekretarza KW PZPR w Pile Alfreda Kowalskiego.

Liczący 53 osoby komitet zapoznał się z programem uroczystości przewidzianych dla uczczenia rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego, dającego podwaliny pod socjalistyczny rozwój społeczno-gospodarczy i polityczny naszego kraju. (ryk)

Amerykańska podróż H. Schmidta

Wczoraj kanclerz RFN — Helmut Schmidt udał się w podróż do Ameryki Płn. Pierwszym krajem, który odwiedzi jest Kanada, gdzie spotka się z premierem Pierre Trudeaui i innymi politykami kanadyjskimi. Od 13 do 15 lipca kanclerz RFN przebywać będzie w Waszyngtonie, gdzie przewidziane są dwie rozmowy z prezydentem USA — Jimmym Carterem. Kanclerzowi towarzyszy w podróży wicekanclerz RFN, minister spraw zagranicznych — Hans-Dietrich Genscher. (PAP)

Obrady Komitetu Rozbrojeniowego

W Genewskim Pałacu Narodów trwają od wtorku obrady Komitetu Rozbrojeniowego. Głównymi tematami sesji są problemy wstrzymania wyścigu zbrojeń, zakaz stosowania broni chemicznej, zakaz produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowego rażenia.

Przedstawiciel ZSRR, Wiktor Lichaczew, podkreślił w swoim wystąpieniu, że polityka zagraniczna państwa radzieckiego zawsze miała na celu zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa wszystkim krajom i narodom. Te zasady zostały potwierdzone w projekcie nowej Konstytucji ZSRR. Związek Radziecki gotów jest do przedyskutowania najbardziej radykalnych przedsięwzięć rozbrojeniowych. ZSRR przedstawił wiele ważnych propozycji w tej dziedzinie, w szczególności memorandum w sprawie zaniechania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia — powiedział W. Lichaczew.

Przedstawiciel USA — A. Fischer, zwrócił uwagę na znaczenie problemów powszechnego zakazu prób z bronią jądrową i zakazu stosowania broni chemicznej. Podkreślił on pozytywny wpływ radziecko-amerykańskich konsultacji w tej dziedzinie. (PAP)

„Na wsi działanie”

Medale za inicjatywę dla rolników Konińskiego

Zakończył się I etap kampanii publicystycznej „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i „GAZETY ZACHODNIEJ” pod nazwą „Na wsi działanie”. Po ogłoszeniu wyników obecnie wręczane są symboliczne „Medale za inicjatywę” 22 laureatom z poszczególnych województw. Spotkania z tej okazji odbyły się już w ubiegłym tygodniu w Kaliszu i Pile.

Wczoraj, w obecności kierownika Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KW PZPR Idziego Szkudlarka i wicewojewody konińskiego Ire-

neusza Maczki wręczono medale laureatom z województwa konińskiego. Przyznano je: Przedsiębiorstwu Wielobieżowemu PGR Strzałkowo za intensyfikację hodowli bydła i budownictwo mieszkaniowe, Wojewódzkiemu Związki Kółek Rolniczych za eksperyment kooperacji SKR-ów z rolnikami indywidualnymi w produkcji mleka oraz Wojciechowi Michalakowi, gospodarzowi indywidualnemu z Babil (gmina Rzgów) za pomyślność w sezonowej hodowli trzody. (map)

W tym roku — kilka tysięcy w 1980 — 300 000 polskich telewizorów kolorowych

Od decyzji w uruchomieniu produkcji na wielką skalę odbiornika telewizji kolorowej i uchwytu Prezydium Rządu w tej sprawie (grudzień 1975 r.) minęło niewiele ponad 1,5 roku, a już w najbliższych tygodniach z tzw. pi lotowej linii montażowej w Warszawskich Zakładach Telewizyjnych zjedzie pierwsza partia kolorowych telewizorów. Wytwarzane one będą w pierwszym okresie z elementów dostarczonych przez

francuską firmę „Thomson-Brandt”. Odbiorniki te będą wyposażone w kineskopy tego samego typu, jakie produkowane będziemy w kraju według dokumentacji dwóch znanych firm amerykańskich: RCA (Radio Corporation of America) oraz Corning Glass Works.

W br. WZT wyprodukują w kooperacji z francuską firmą kilka tysięcy takich odbiorników. Nie będzie to jeszcze sta nowić o wyraźnej poprawie

zaopatrzenia rynku, ale pozwoli przemysłowi zdobyć nie zbędne doświadczenia w tej trudnej i skomplikowanej produkcji, a także umożliwi wcześniejsze przeszkolenie kadry fachowców. W 1979 r., gdy rozpoczęta zostanie masowa produkcja polskich telewizorów kolorowych, będą one wytwarzane już całkowicie z podzespołów i części krajowych. W 1980 r. produkcja ko-

„Dokończenie na str. 4

Wicepremier ZSRR w Waszyngtonie

Do Waszyngtonu przybyła radziecka delegacja rządowa, z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR d.s. Nauki i Techniki — Władimirem Kirillinem na czele. Delegacja weźmie udział w pracach piątej radziecko-amerykańskiej mieszanej komisji d.s. współpracy naukowo-technicznej. (PAP)

Po zamachu stanu

Spokój w Pakistanie

W pierwszym rozporządzeniu ogłoszonym po przejęciu władzy w Pakistanie główny administrator stanu wojennego gen. Ziaul Haq wyznał 6 bm., że stan wyjątkowy, obowiązujący w kraju od 1971 roku, pozostaje w mocy. Oznacza to, że zawieszone są w dalszym ciągu wszystkie prawa podstawowe obywateli.

W dzień po przejęciu władzy przez armię, sądząc po doniesieniach z Islamabadu, w całym kraju panuje spokój. (PAP)

Dokumenty WRL — RFN

I sekretarz KC WSPR J. Kadar i kanclerz RFN H. Schmidt podpisali wczoraj wspólne oświadczenie o stosunkach węgiersko-zachodnoniemieckich. Podpisano również porozumienie o współpracy kulturalnej między obu krajami. J. Kadar i H. Schmidt wystąpili na konferencji prasowej, na której podkreślili, że rozmowy toczyły się w konstruktywnej atmosferze. Wyrazili nadzieję, że rezultaty rozmów będą sprzyjać umocnieniu polityki odprężenia i rozwojowi współpracy w Europie.

Rozmowy SALT

Wczoraj odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA, biorących udział w rokownicach radziecko-amerykańskich na temat ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Nowy rząd irlandzki

We wtorek przywódca zwycięskiej partii Fianna Fail, były premier Irlandii do 1973 roku J. Lynch ponownie objął stanowisko szefa rządu Republiki Irlandz-

kiej. W wyborach powszechnych przeprowadzonych w połowie czerwca jego partia nieoczekiwanie pokonała dotychczasową koalicję rządzącą, zdobywając aż 84 mandaty w 148-osobowym parlamencie.

Zamordowano b. ministra

Jak podaje Agencja Reutera w jednej z wili w Kairze znaleziono ciało porwanego w nocy z soboty na niedzielę przez członków fanatycznej organizacji religijnej, znanej pod nazwą „Pokuta i ucieczka od grzesznego społeczeństwa” byłego ministra do spraw religijnych Egiptu, szefa M. H. el-Zahaby. Porywacze domagali się okupu w wysokości 20 000 funtów oraz uwolnienia członków tej organizacji, więzionych przez władze egipskie. Szejk został powieszony przez porywaczy.

Epidemia tyfusu

W prywatnym domu starców w Maierhofen w powiecie Landau (RFN) wybuchła epidemia tyfusu brzusznego. Zachorowało już 35 osób. Kilka ciężiej chorych przebywa w klinice. Wszystkich chorych izolowano. Trwają badania 130 innych osób.

Dementi w sprawie SS-mana

Rząd argentyński zdementował we wtorek rozpowszechnianą przez zachodnie agencje prasowe informację, iż zgodził się na ekstradycję zachodnoniemieckiego esesmana, poszukiwanego za popełnienie licznych zbrodni w latach 1941—1944 — E. Roshmanna.

280 ofiar powodzi

W największym mieście Pakistanu Karaczi znaleziono dotychczas 280 ofiar powodzi, która kilka dni temu nawiedziła to miasto. Wskutek największych od 41 lat monsunowych deszczów, z brzegów wystąpiły dwie fale rzeki przepływające przez miasto i zalały okoliczne tereny.

Porwania we Włoszech

We Włoszech kolejne porwania — czterech nie zidentyfikowanych osobników uprowadzono we wtorek 22-letnią P. Valisi, córkę mediolańskiego przemysłowca. Również we wtorek czterech innych terrorystów uprowadziło sprzed domu w pobliżu Foggi syna włoskiego przedsiębiorcy G. Pedone.

Sesja WRN w Pile

Program rozwoju turystyki do 1990 roku

Wczoraj w Pile obradowała pod przewodnictwem przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Pile Alfreda Kowalskiego i z udziałem wiceprzewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki Bogusława Ryby sesja WRN. Poświęcona ona była omówieniu i zatwierdzeniu programu rozwoju turystyki w województwie pilskim do 1990 roku.

Przedstawiony na sesji program rozwoju został opracowany na podstawie materiałów badawczych Instytutu Turystyki w Warszawie, który na zlecenie Urzędu Wojewódzkiego opracował mono-

grafie zatytułowaną „Koncepcja zagospodarowania turystycznego województwa pilskiego” oraz materiałów zatwierdzonych przez Egzekutywę KW PZPR z listopada ubiegłego roku.

Pilskie jest jednym z liczących się w kraju rejonów ruchu turystycznego. W 1975 roku przebywało tam około 1 miliona turystów w tym około 4000 z zagranicy. Najważniejsze rejonu wypoczynkowe i rekreacyjne to ośrodki w Pile, Walczu, Wągrowcu, Złotowie, Trzciance i Chodzieży.

Aby zapewnić prawidłowy rozwój turystyki w tym czasie niezbędne będą przedsięwzięcia ma-

Dokończenie na str. 2

od GŁOSU

W niedzielny wieczór Lucjan Kydryński zaprezentował telewizyjny recital młodzieży już a bardzo przez Francuzów lubianego piosenkarza — Charlesa Treneta. Zgodnie z tym, co zapowiedział prezenter TV, miejsca w sali paraskiej „Olimpii” były zajęte co do jednego, zaś w pierwszych rzędach widział się Catherine Deneuve, Charles Aznavour, Salvador Dali, Alaina Delon. Reprezentowane było licznie środowisko kulturalne stolicy Francji.

Trener śpiewał wyjątkowo utwory melodyjne, rytmiczne, wpadające w ucho. A każdy jego występ nagradzano spontanicznymi, długo nie milkącymi oklaskami.

Stuchając Treneta i obserwując wielką widowie owacyjnie przyjmującą występ artysty, trudno było się opędzić refleksjom, związanych z niedawnym festiwalem opolskim. Trener naprawdę podobnie nie zyskałby u tamtejszych jurorów wysokich ocen, a jego repertuar zapewne określono by mianem „mało ambitnego” oraz „muzyki pod publiczność”.

Albowiem ludzie, uważający się za znawców piosenki w Polsce, nie wiadomo dokładnie w imię czego, wywierają specyficzną presję na kompozytorów i na śpiewających, popychając ich w stronę udziwnień. Melodyjność i prostość utożsamiają owi znawcy z artystyczną tandetą.

Można przeto zrozumieć dziennikarzy, akredytowanych przy festiwalu w Opolu, że obdarzyli swoją nagrodą „Kolorowe jarmarki” Janusza Laskowskiego. Zrobili to na przekór pięknościom, wynoszącym pod niebiosa utwory, których nikt nigdy nie zanuci.

Panowie, stuchaliście Treneta? No, to posłuchajcie. WP.

Nowy, wyższy etap stosunków polsko-czechosłowackich

Omówienie przemówienia G. Husaka | Omówienie przemówienia E. Gierka

Gustav Husak podkreślił na wstępie, że wizyta delegacji partyjno-państwowej z Edwardem Gierkiem na czele jest doniosłym wydarzeniem w rozwoju stosunków czechosłowacko-polskich. Wyraził przekonanie, że rezultaty tej wizyty przyczynią się do umocnienia tradycyjnej przyjaźni między narodami Czechosłowacji i Polski, do pogłębienia i dalszego rozwoju jak najściślejszej współpracy między oboma partiami i krajami.

Mówca wskazał, że spotkania i szczerze, przyjacielskie rozmowy obu delegacji raz jeszcze potwierdziły niezbicie jedność poglądów partii i rządów obu krajów, opartą na zasadach marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacionalizmu.

G. Husak mówił dalej o wynikach osiągniętych w Czechosłowacji w realizacji programu XV Zjazdu KPCz. Powiedział, iż znanym rysem obecnego etapu życia społeczeństwa czechosłowackiego jest wszechstronny rozwój i pogłębianie socjalistycznej demokracji jako prawidłowej cechy budowy rozwiniętego, dojrzałego socjalizmu.

Nawiązując do przeprowadzonych rozmów, mówca stwierdził, że wiele uwagi poświęcono w nich zagadnieniom rozwoju stosunków czechosłowacko-polskich. Ich trwałą podstawę stanowi Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej z 1967 r., który był kontynuacją pierwszego czechosłowacko-polskiego układu sojusznego zawartego przed 30 laty. Nasze wzajemne stosunki — powiedział przywódca czechosłowacki — oparte na zasadach marksizmu-leninizmu, są jednym z istotnych czynników gwarantujących so-

działającą za serdeczne powitanie delegacji polskiej Edward Gierka powiedział, że stanowi ono dobitne potwierdzenie polsko-czechosłowackiego braterstwa. Mówca wyraził głębokie zadowolenie z przeprowadzonych rozmów i z rezultatów wizyty przyjaźni w CSRS. Stwierdził, że dokonano wspólnego bilansu dotychczasowego rozwoju wzajemnych stosunków i nakreślono dla nich dalsze, jeszcze bardziej rozległe perspektywy oraz wyraził przekonanie, że przyjęcie wspólnej podstawy przyniesie rozszerzenie wzajemnej korzystnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, przyczynią się do rozbudowy i wzbogacenia wymian kulturalnej i innych kontaktów.

E. Gierka podkreślił, że stosunki między Polską a Czechosłowacją są obecnie tak dobre, jak nigdy przedtem i weszły na nowy wyższy etap.

I sekretarz KC PZPR powiedział, że Polacy z uznaniem i sympatią odnoszą się do wielkiego dorobku i dynamicznego rozwoju socjalistycznej Czechosłowacji. Gratulował gospodarzom osiągnięć i życzył dalszych sukcesów.

Po zwróceniu uwagi na dynamiczny rozwój naszego kraju we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, zwłaszcza w ostatnich latach, I sekretarz KC PZPR podkreślił, że Polacy mają wszelkie podstawy, by śmiało spoglądać w przyszłość.

Wśród wiekowych tradycji pobratymstwa Polaków, Czechów i Słowaków mówca uznał

Poznański przemysł i budownictwo w I półroczu

Pomyślnie zakończył pierwsze półrocze przemysł województwa poznańskiego, przekraczając plan sprzedaży o 2,3 proc. Zakłady i przedsiębiorstwa uspołecznione sprzedały towary wartości 54,5 mld zł (to jest 7,2 proc. więcej, niż w pierwszym półroczu roku ubiegłego), a nadwyżka w stosunku do planu wynosi 1,1 mld zł.

Największe zaawansowanie zadań rocznych osiągnęły „Polmo” w Poznaniu i Gnieźnie, Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu, Fabryka Galanterii „Lech” w Gnieźnie, Poznańskie Zakłady Drobiarskie, „Herbapol” w Poznaniu i „Metalplast” w Obornikach.

Spółród 183 przedsiębiorstw i zakładów województwa — 10 nie wykonało w pełni zadań półrocznych, głównie z powodu kłopotów surowcowych. Są to: Zakłady Obuwia „Polania” w Gnieźnie, Gnieźnieńskie Zakłady Garbarskie, poznańska „Pollen-Lechia”, Poznańskie Zakłady Produkcji Betonowej „Porbet”, Kombinat Maszyn Budowlanych „Zremb”, Spółdzielnia Pracy Artykułów Technicznych-Metalowych w Poznaniu, Meblarska Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Produkcji i Przetwórstwa Szkła w Pobiedziskach, Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska i Spółdzielnia Pracy Zabawkarsko-Galanteryjna w Puszczykowie. Ich łączne załogi w stosunku do planu wynoszą 146,4 mln zł.

Minione półrocze było pierwszym okresem realizacji zadań określonych tzw. manewrem gospodarczym, który polega na takim przegrupowaniu sił i środków, żeby osiągnąć większy udział towarów przeznaczonych na rynek wewnętrzny i na eksport. W przemysle poznańskim udział towarów dla zaopatrzenia ludności w pierwszym półroczu wyniósł 45,8 proc. wartości sprzedaży (w roku 1976 wskaźnik ten wynosił 43,5 proc.). Dostawy na rynek były większe od planowanych o 4,2 proc., to jest o dodatkową wartość 988,7 mln zł.

Nie zadowala sytuacja w eksporcie, którego zadania poznański przemysł wykonał tylko w 98,9 proc. Znaczne niedobory w dostawach za granicę wykazują m. in.: „Wiefamel”, „Stomil”, „Goplana”, Zakłady Piwowarskie w Poznaniu, „Tonil” we Wrześni, Fabryka Mebli w Swarzędzu i Obornikach. W sumie 35 przedsiębiorstw nie wykonało w pełni zadań eksportowych.

Przekroczeniem zadań zakończył pierwsze półrocze przedsięwzięcia budowlano-montażowe. W produkcji globalnej uzyskano nadwyżkę wartości 184,9 mln zł, a w produkcji podstawowej — 22,5 mln zł. Najlepsze wyniki uzyskały: Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Zremb”, Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego nr 1 i nr 4.

Planu produkcji podstawowej w pierwszym półroczu nie wykonało 9 przedsiębiorstw budowlanych. Największe zaległości mają: Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego, Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 i nr 2 oraz „Elektromontaż”.

W zakresie oddawania do użytku budynków mieszkalnych realizacja planu bieżącego roku osiągnęła 33,1 proc. (gra)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, możliwe przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 11 do 13 stopni, maksymalna od 23 do 25 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków północnych.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu 23 stopnie, w Kaliszu 18 stopni, w Lesznie 21 stopni, w Pile 22 stopnie; ciśnienie 750,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

KRONIKA DNIA

NARADA PREZESÓW WZKR

W Pokrzywniej w woj. opolskim zakończyła się wczoraj 2-dniowa narada prezesów WZKR, na której omówiono stan i perspektywy rozwoju zespołowych gospodarstw rolnych, SKR oraz przygotowania koleżeńskich do prac zniwnych. (PAP)

GRAND PRIX „VENUS 77”

W Krakowie wręczone zostały nagrody VIII Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej: Akt i Portret „Venus 77”. Grand Prix otrzymał Zygmunt Trylański (Polska). Laureatem nagrody pod nazwą „Złoty Kogut” został Frantisek Marsalek (CSRS). Specjalną nagrodę salonu „Venus 77” — Złoty Medal Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego zdobyła Grażyna Plutecka (Polska). Przyznano też inne wyróżnienia. (PAP)

Dzisiaj koncert młodych poznańskich skrzypków

Zakończył się drugi etap Międzynarodowego Konkursu Lutniczego

Wczoraj wieczorem jury V Międzynarodowego Konkursu Lutniczego im. H. Wieniawskiego trwającego od 30 czerwca w Poznaniu, przesłuchało ostatnie spośród 103 zakwalifikowanych do drugiego etapu skrzypce. Dzisiaj przed południem, po posiedzeniu komisji, poznamy instrumenty zakwalifikowane do finałowej rozgrywki. Przesłuchania dzwilkowe III etapu odbędą się zgodnie z regulaminem już przy udziale publiczności 8 i 9 bm., przy czym ostatniego dnia — w auli UAM; wespół z orkiestrą symfoniczną Filharmonii Poznańskiej pod dyr. Renardą Czajkowskiej, fragmenty utworów skrzypcowych J. Brahmsa i P. Czajkowskiego grać będzie na poszczególnych instrumentach laureat V Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Michał Grabarczyk.

Dzisiaj natomiast, o godz. 19.30 (także w auli uniwersyteckiej) odbędzie się koncert towarzyszący tegorocznemu konkursowi lutniczemu. Z zespołem poznańskich filharmoników wystąpi para młodych skrzypków — kandydatów z Poznania na jesienne, VII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego — Małgorzata Młyniak i Piotr Milewski (oboje są studentami doc. Jadwigi Kaliszewskiej). W programie wieczoru — I Koncert skrzypcowy H. Wieniawskiego i I Koncert skrzypcowy K. Szymanowskiego. (wig)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja pocztowa 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Komunikat o wizycie delegacji PRL

(SKRÓT)

Na zaproszenie KC KPCz, prezydenta Republiki i rządu CSRS, od 4 do 6 lipca 1977 r. przebywała w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej z oficjalną przyjaźnielską wizytą delegacja partyjno-państwowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka.

Podczas wielu serdecznych spotkań z ludźmi pracy Czechosłowacji, w czasie manifestacji przyjaźni w stolicy CSRS — Pradze oraz pobytu delegacji w Bratysławie znalazły jednoznaczne potwierdzenie trwałe braterskie więzi tradycyjnej przyjaźni i wciąż pogłębiającej się współpracy między PZPR i KPCz, PRL i CSRS oraz między narodem polskim i narodami Czechosłowacji.

Delegacja PRL z Edwardem Gierkiem na czele i delegacja CSRS z Gustavem Husakiem na czele przeprowadziły rozmowy, w toku których poinformowały się o realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR i XV Zjazdu KPCz, omówiły zagadnienia dalszego rozwoju braterskiej współpracy i wymieniły poglądy na aktualne problemy sytuacji międzynarodowej.

Na zakończenie pobytu delegacji partyjno-państwowej PRL w CSRS podpisano dokument „O dalszy rozwój i pogłębienie współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą a Komunistyczną Partią Czechosłowacji, między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, o umocnienie przyjaźni między narodem polskim a narodami Czechosłowacji” i uzgodniono oraz przyjęto „Główne kierunki rozwoju współpracy gospodarczej między PRL a CSRS w okresie po 1980 r.”.

E. Gierka, w imieniu KC PZPR i najwyższych władz PRL, zaprosił partyjno-państwową delegację CSRS, pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC KPCz, prezydenta CSRS, G. Husaka do złożenia oficjalnej wizyty przyjaźni w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Program rozwoju turystyki

Dokończenie ze str. 1)

W drugim punkcie obrad sesja WRN zapoznana się z informacją przewodniczącego Miejsko-Gminnej Rady Narodowej i Naczelnika Gminy Margonin z formami i metodami pracy instancji terenowych w związku z przyznaniem na sesji zbiorowej odnaki „Za zasługi dla województwa pilskiego” za osiągnięcia społeczno-gospodarcze tej gminy, oraz osiągnięcia w realizacji konkursu „Gmina mistrz gospodarności”, w którym ta gmina okazała się najlepszą w województwie.

Telefony

● Nieostrożna jazda kierowcy ciężarówki „Star”, który zjechał drogą „Piatoli 125p”, doprowadził do wypadku zderzenia się tych pojazdów w miejscowości Jaracz w woj. pilskim. 7 osób, w tym 4 dzieci, odniosło obrażenia.

● W Zaborowicach w woj. leszczyńskim znaleziono wczoraj w stogu siana zwłoki mężczyzny, poszukiwanego od wielu miesięcy.

● Do szpitala w Ostrowie Wlkp. przewieziono w ciężkim stanie 7-letniego chłopca, na którego najechał w Kaliszkowicach Kaliskich walec drogowy. Przyczyną wypadku były nieostrożność i brak fachowości pracownika, obsługującego to urządzenie.

● Podczas wymijania autobusu w Przygodzicach w woj. kaliskim wjechał we wtorek do rowu samochód „Syrena”. Kierowca i pasażerka odnieśli obrażenia. (b)

Swarzędzkie inicjatywy

Mieszkanie według życzeń

Na placu budowy osiedla mieszkaniowego w Swarzędzu byłam dwa razy. Wówczas, w 1976 roku, teren był rozkopany, akurat trwało jego uzbieranie. W tych dniach kiedy znów znalazłam się w tym samym miejscu — od razu dostrzegłam, że prace posunęły się daleko naprzód.

Dwa pierwsze domy już stoją. W jednym od niedawna mieszkają lokatorzy, a do drugiego wprowadzą się lada dzień. Trzeci budynek znajduje się w montażu. Przy czwartym wykonuje się roboty ziemne. Również i te dwa ostatnie gotowe mają być w ciągu tego roku. Pierwszy, 5-kondygnacyjny dom ładnie się prezentuje. Jasna elewacja, urozmaicona kolorową witrażową. Rażą tylko szczeliny w miejscach zestawiania wielkich płyt. Czy nie można ich czymś wypełnić?

Oglądam także mieszkania. Już większe od budowanych wcześniej, ustawne. Pokoje kwadratowe. W korytarzu dość miejsca na wbudowanie szafy. Kuchnia jeszcze o nie największym metrażu, ale dostatecznie duża, aby zmieścić niezbędne wyposażenie. W łazience bez trudu można ułożyć pralkę automatyczną. Nie zauważyłam także żadnych usterek. Mieszkania wykonane są solidnie.

Później już, w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej, dowiedziałam się wielu szczegółów dotyczących osiedla. Budowane jest ono dla około 12 000 ludzi, a więc prawie tylu, ilu obecnie liczy Swarzędz. To drugie miasto powstaje na terenie między ulicami Czerwnej Armii i Cieszkowskiego oraz wzdłuż Jeziora Swarzędzkiego. Osiedle, którego głównymi projektantami są m. in. arch. Eryk Sienicki i m. in. arch. Stefan Wojciechowski z poznańskiego „Inwestprojektu”, zajmuje 60 hektarów. Obszar ten, z wyjątkiem zresztą niewielkiego zadrzewienia wzdłuż brzozy jeziora, jest nieatrakcyjny. Pusty, bez roślinności. Projektanci, aby zapewnić jak najlepsze warunki życia mieszkańcom, przewidzieli zatem tutaj sporo miejsca na zieleni oraz urządzenia rekreacyjne i sportowe.

Inwestorem osiedla, które powstaje z elementów prefabrykowanych wytwarzanych w Poznańskim Kombinacie Budowlanym w Suchym Lesie, jest Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu, a użytkownikiem — swarzędzka spółdzielnia. Właśnie inwencja gospodarza nowego zespołu mieszkaniowego, tak potrzebnego w mieście, w którym nie przerwanie trwa rozbudowa fabryki m. in. mebli, zasługuje na szczególną uwagę.

Spółdzielnia mieszkaniowa w Swarzędzu obrała właściwy kierunek, zgodny z zaleceniami centralnych władz politycznych, a ostatnio szeroko omawianych na VIII Plenum KC PZPR. Różne są wszak drogi

prowadzące do zwiększania rozmiarów budownictwa mieszkaniowego i poprawy jego jakości. Spółdzielnia w Swarzędzu — jak powiedział wiceprezes Józef Włodarek — wybrała jedną z nich, dostosowaną do możliwości lokalnych, ale nad wyraz skuteczną, jeśli chodzi o podnoszenie standardu mieszkań. Po prostu — gospodarz osiedla, nie chcąc dopuścić do tego, by lokatorzy po wprowadzeniu się do mieszkań dokonali już na własną rękę różnorodnych przeróbek, wcześniej uzgadnia z nimi detale wykończenia wnętrza. Nie po to przecież załoga przedsiębiorstwa budowlano-montażowego Poznańskiego Kombinatu Budowlanego w Suchym Lesie (generalny wykonawca) poświęca sporo czasu na te roboty, by nieco później użytkownicy lokali wprowadzali wiele istotnych zmian. Spółdzielnia w porę zapobiega takim praktykom. Jeszcze przed przystąpieniem do prac wykończeniowych, zapoznaje się z życzeniami lokatorów. Jeśli któryś z nich zrezygnuje np. ze stosowanej tutaj wykładziny podłogowej „lentex”, to w jego mieszkaniu przygotowuje się tylko podłogę do położenia we własnym zakresie — innego materiału, lecz dostarczonego przez wykonawcę. Pozostawiono też dowolność w wyborze kolorów na ścianach. Prace te, już według gustów lokatorów wykonuje ekipa malarska spółdzielni.

Wyjątkową przezorność wykazano również w przypadku malowania klatki schodowej. Z tymi pracami, w pierwszym oddanym do użytku domu, poczekano aż wszyscy użytkownicy się wprowadzą i teraz dopiero klatka będzie malowana. Doskonali pomysł. Wiadomo

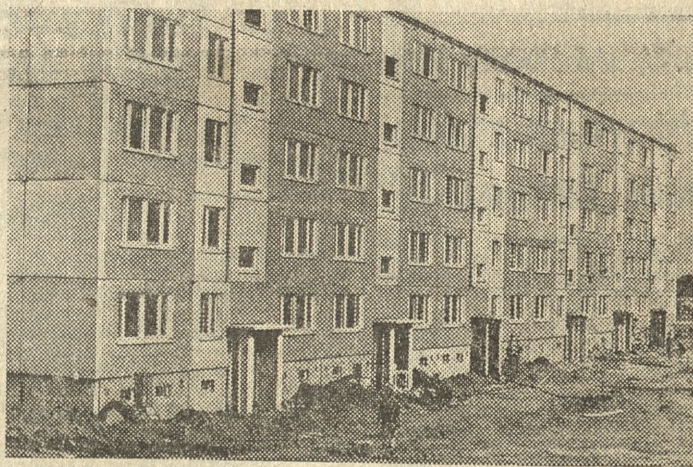
przecież, że wnoszenie mebli powoduje uszkodzenie ścian.

Zapobiegliwość spółdzielni idzie w parze z dobrą wolą wykonawcy. Rezultaty tej współpracy wpływają na podnoszenie standardu mieszkań. Budowlani zaś są częściej odciążeni od niezwykle pracochłonnych robót.

Zdobyte doświadczenia na dwóch pierwszych domach spółdzielnia chętnie wykorzystuje w inny sposób. Gdy by wykonawca zmontował w tym roku dodatkowy dom, to posiadałaby ona możliwości własnymi siłami i przy pomocy przyszłych mieszkańców wykonać w nim wszystkie prace wykończeniowe. Warto chyba ten problem rozważyć. W obecnej sytuacji, wciąż dużych potrzeb mieszkaniowych, na wagę złota liczy się tego rodzaju inicjatywy. Tym bardziej, że najtrudniejszy etap jest już poza załogą budowlaną. Zanim bowiem przystąpiono do wykopów pod fundamenty domów, trzeba było wspólnie z podwykonawcami ten teren uzbudzić. A kłopotów z tym było co niemiara, bowiem natrafiono na wysoki poziom wody i drenaż, które nie były zinwentaryzowane. Wprowadzenie osiedla do planu spowodowało także przyspieszenie budowy oczyszczalni ścieków, z czego skorzysta również miasto.

Wobec poniesionych kosztów i wysiłków przy pracach inżynierskich, tegoroczne zamierzenia (4 gotowe domy) wydała się nader skromna. Może więc warto jeszcze raz przeanalizować harmonogram robót i właśnie ze względu na operatywność spółdzielni zwiększyć zadania budowlane?

A. S.



Na swarzędzkim osiedlu dobiegła końca budowa drugiego domu (na zdjęciu). Trzeci znajduje się w montażu, a przy czwartym trwają prace ziemne. Do 1980 roku w sumie ma powstać tutaj przeszło 1000 mieszkań.

Fot. — H. Kamza

Festiwal Przyjaźni budowniczych „Orenburga”

Święto w czasie pracy

Rozmowa z Andrzejem Piłatem — sekretarzem ZG ZSMP

W dniach od 5 do 16 lipca w kilkudziesięciu miejscowościach radzieckich położonych wzdłuż rurociągu orenburskiego trwa Festiwal Przyjaźni z Narodami Krajów Socjalistycznych. O udziale polskiej młodzieży w tej wielkiej imprezie rozmawiamy z sekretarzem ZG ZSMP — Andrzejem Piłatem.

— Prace przy budowie gazociągu orenburskiego rozpoczęły się w roku 1975, skąd więc tak właśnie termin Festiwalu?

— Nie jest on przypadkowy, lecz związany z uroczystymi obchodami 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. Młodzi budowniczowie gazociągu ze wszystkich 6 uczestniczących w tym przedsięwzięciu krajów socjalistycznych (Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR) pragną, by właśnie ta impreza organizowana na tak podniosłą okazję była najważniejszym wydarzeniem polityczno-kulturalnym w czasie trwania prac przy rurociągu.

— Kto organizuje Festiwal?

— Z ramienia gospodarzy jest to Komisja Koordynacyjna radzieckich towarzyszy przyjaźni z braćmi narodami a także Komsomol i Związek Zawodowy. Z naszej strony TPPR, ZG ZSMP, Związek Zawodowy Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz „Energo”. O ile wiem podobne organizacje z pozostałych krajów przygotowują swój udział w Festiwalu.

— Front robót przy gazociągu rozciągnięty jest na około 3 000 kilometrów. Trudno sobie wyobrazić jedną, choćby największą imprezę na tak wielkiej przestrzeni...

— Faktycznie będzie to multum mniejszych i większych imprez lokalnych, ale spiętych kilkoma kłami, pozwalającymi wszystko traktować jako jedno. Te kłamy to wspólne uroczyste otwarcie Festiwalu w Orenburgu połączone z wielkim wiecem Przyjaźni Krajów Socjalistycznych oraz Sztafeta Przyjaźni, której trasą będzie wzdłuż gazociągu przez cały czas trwania Festiwalu. W jej skład wchodzić będą obok przedstawicieli budowniczych 5-osobowe oficjalne delegacje z poszczególnych krajów uczestniczących w budowie. Meta Sztafety znajdować się będzie na końcu gazociągu w mieście Husta i tam też 16 lipca odbędzie się centralny wiec zamykający Festiwal. Nasi budowniczowie zamierzają przekazać Sztafecie zobowiązanie przyspieszenia niektórych prac; przypuszczam, że podobne plany mają także koledzy z innych krajów. Organizacja Festiwalu jest tak

pomyślana, że na 2-dniowy okres pobytu Sztafety na każdym odcinku narodowym — przypada kulminacja odbywających się tam imprez festiwalowych.

— Gdzie i kiedy znajdzie się Sztafeta na odcinku polskim?

— My będziemy „bohaterami” Festiwalu w dniach 9-10 lipca, a Sztafeta „wyładuje” w Charkowie — centrum administracyjno-politycznym naszego odcinka. Tam też odbędzie się główne uroczystości pierwszego dnia polskiego: wiec oraz koncert artystów polskich i radzieckich. Dzień ten przebiegać będzie pod hasłem „za-
pał — siły — młodość — praca”. Na 10 lipca polskie centrum Festiwalu przeniesie się do bazy robotniczej Pierwomajsk, gdzie z kolei imprezy przebiegać będą pod hasłem „współwiednictwa pracy”. Przewidujemy tam zorganizowanie dużego mitingu, na którym najlepszym brygadowi wręczymy wyróżnienia, a przodującym budowniczym — rekomendacje do PZPR.

— Sztafeta przyjedzie i po dwóch dniach odleci, a Festiwal trwać będzie blisko 2 tygodnie. Jak będzie przebiegać na „polskich” terenach przez pozostałe dni?

— We wszystkich naszych 4 bazach robotniczych — w Pierwomajsku, Borowej, Maszewce i Nowoposkowie odbędzie się mnóstwo rozmaitych imprez. Część z nich organizujemy sami, niektóre zaś wspólnie z radzieckimi gospodarzami. Dlaczego? Po prostu młodzież robi Festiwal nie tylko dla siebie, ale także dla miejscowej ludności. Będzie to dla niej do datkowa, bardzo bezpośrednia okazja do zawiązywania przyjaźni, zacieśniania integracji. Przewidujemy występy zespołów estradowych, wystawy, kiermasze, projekcje filmów, rozgrywki sportowe i wieczorki taneczne.

— A jaki jest — dla przykładu — nasz program Festiwalu na, powiedzmy, 6 lipca? Czy jest to już wiadome?

— Oczywiście. W Pierwomajsku otworzymy 2 wystawy: pierwszą poświęconą będzie historii polskiego ruchu robotniczego, druga — 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. W Borowej otworzymy wystawę pn. „Udział Polaków w zwycięstwie nad faszyzmem” oraz zorganizujemy wiecór przyjaźni w Interklubie. W Nowoposkowie pokażemy polski plakat społeczno-polityczny, rozpoczniemy turniej piłki nożnej oraz wyświetlimy film „Człowiek z karabinem”. Wreszcie w Maszewce otworzymy wystawę plakatu TPPR oraz przeprowadzimy polsko-

radzieckie zawody sportowe w tenisie stołowym i szachach.

— Prawie same wystawy...

— Rzeczywiście, wystaw organizujemy sporo, ale na podobnych imprezach jest to jedna z korzystniejszych form pokazywania kraju. W sumie różnego rodzaju ekspozycji organizujemy kilkanaście. Ale po każdym też 15 filmów, polskie książki, muzykę i poezję. Imprezami festiwalowymi chcemy zmanifestować nasz międzynarodowy przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, zaprezentować polską kulturę; jej ogromny dorobek oraz wspaniały obecny rozkwit. Słowem, chcemy pokazać Polskę i Polaków od jak najlepszej strony.

— Najlepszą jest dobra praca.

— To jasne, ale w tej dziedzinie — powiem to bezobawy — posadzenia o nieskromność — naprawdę mamy się czym pochwalić. Nasz odcinek budowy gazociągu liczy 594 kilometry, a pod względem zakresu i stopnia trudności robót jest to odcinek najtrudniejszy. Budujemy na nim wszystko „pod klucz” — nie tylko sam gazociąg, ale masę urządzeń towarzyszących z mieszkańcami włącznie. W stosunku do pierwotnych założeń już zobowiązaliśmy się skrócić termin budowy o 10 miesięcy, a jak wspominałem — budowniczowie jeszcze widzą rezerwy. Jakosiowo nasza robota jest bez pudła, a przecież każdy fragment rurociągu podlega surowemu odbiorowi jakościowemu; badany jest dosłownie każdy spaw!

— Czyli — Polak potrafi...

— I to dobrze potrafili! Budując gazociąg nie tylko realizujemy bieżące zadania ekonomiczne. Dzięki temu około 10 000 młodych przeważnie ludzi — inżynierów, techników i robotników — zdobywa kolosalne doświadczenie zawodowe. Kto dobrze zbuduje rurociąg o średnicy ponad 140 centymetrów, ten potrafi ułożyć każdy inny. Nic zatem dziwnego, że z wielu stron świata mamy już propozycje prowadzenia podobnych inwestycji energetycznych. Dzięki rurociągowi orenburskiemu mamy potężną reszce światnych fachowców mamy odpowiedni potencjał techniczny (między innymi jedyna w tej chwili w Europie maszyna do układania rur o wielkich przekrojach).

— A zatem wypada tylko życzyć, by nasz udział w Festiwalu wypadł co najmniej tak samo okazale, jak okazale prezentują się młodzi polscy budowniczowie przy pracy!

Rozmawiał
TOMASZ JEZIORAŃSKI

POLKA
Z KSIĄZKAMI

Jerzy Chomiak — „Podstawowe problemy spalania”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977, seria „małe monografie PWN — technika”, str. 271, ilustrowane, 40 zł.

Zdzisław Kazimierzczuk — „Wzschodzące izotopy”, Biblioteka Wiedzy Współczesnej „Omega”, nr 306, wyd. II, wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1977, str. 239, 20 zł.

David A. Jones, Dennis A. Wilkins — „Zmienność i przystosowanie roślin”, tłumaczył Krystyna i Adam Łukaszczyk, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977, str. 209, 25 zł.

Alicja Górecka — „Rozwój bezpośredniej pamięci dzieci w wieku 9-13 lat”, nakładem Wydawnictwa Szkolnych i Pedagogicznych, Warszawa 1977, str. 119, 27 zł.

„II Olimpiada wiedzy technicznej” — informacje o przebiegu. Laureaci. Tematy zadań wraz z rozwiązaniami, materiały zebrali Marian Tyrowicz — nakładem Wydawnictwa Szkolnych i Pedagogicznych, Warszawa 1977, str. 92, 30 zł.

Michał Godlewski — „Poradnik dla mechaników”, nakładem Wydawnictwa Szkolnych i Pedagogicznych, wyd. XV, Warszawa 1977, str. 367, 50 zł.

Jerzy Szerszyński — „Maszynoznawstwo” dla liceów zawodowych i mechaników, nakładem Wydawnictwa Szkolnych i Pedagogicznych, wyd. II, Warszawa 1977, str. 249, 17 zł.

Takiej statystyki nie prowadzi żaden urząd: ilu nie przeczytało książek, ilu nie obejrzało filmów i przedstawień teatralnych, ilu nie dokończyło dyskusji i ile zaczęło się kłótni z tego wyłączenie powodu, że w domu odbywało się akurat pranie. Domowe, wielkie pranie — należy do czynności równie katorżniczych, co nieuchronnych. Od pokoleń zabiera czas, zdrowie, nerwy.

Balia, tara i wyżymaczka stanowiły niegdyś prawdziwy przewrót w porównaniu z kłanką i bieżącą wodą w strumyku. Następnie pralka, ta najpowszechniej dostępna, wirnikowa, wynurzała kolejny etap usprawnień. Na sto gospodarstw domowych osiem dziesiąt ma już to urządzenie z trudnym upchniętym w kącie łazienki czy kuchni. Wszystkie te „Frannie”, „Gosie”, „SHL-ki” nie wyręczają w zamocowaniu bielizny, gotowaniu w kotle, krochmaleniu. Pierwsze tysiące automatycznych pralek z „Polaru”, po kilkanaście tysięcy złotych, sprzedano jeszcze przed wyprodukowaniem, na przedpłatę.

Oczywiście, w pewnych sytuacjach (oddalenie od komunalnej pralni, stan rodziny — pieluchy zwłazcza) samoobsługa pozostaje rozwiązaniem racjonalnym. Tym niemniej w społecznej skali zanosi się na kształtowanie jeszcze jednej krajowej „specyfiki”.

Mierząc taki zakup skalą: marze-

nie — luksus — dobro powszechne, pralka automatyczna będzie jednak przez parę najbliższych lat niewątpliwym luksusem. To jedno. Ponadto, jeśli już ją kupić, oby na raty, to nawet z wersją „mini” jest kłopot, ulokowanie jej w naszych mikroskopijnych łazienkach jest nie lada wyzwaniem. Poza tym dalej trzeba prać, suszyć, choćby do magla albo sprawić sobie, jako uzupełnienie do pralki, magiel pokojowy. I konse-

kwencja — pralka — to nie jest jedno. Głównie poświadczyć pół życia na „czynności pralniczej”.

Gdy oczami wyobraźni ujrzymy nasze „M-ileś tam” wyposażone w pełny zestaw urządzeń pralniczo-maglowo-prasowniczych, przycho-
dzi jakże w porę, refleksja. Czy właśnie o TO chodzi? O pralkę, nawet jeszcze nowocześniejszą, w każdym domu? O przeniesienie prania do mieszkań? I chwila zadumy nad tym — dlaczego właściwie pranie poza domem traktowane jest jako ostateczność?

Przez lata całe utrzymywała się w nas niechęć do pralni komunalnych. Nieścisłe wykonywanie roboty, długie terminy, wygórowane ceny — tyle wiedział i widział klient. Pralnie zaś wiodły swoje: niedostateczne wy-

posażenie w wydajny sprzęt i maszyny, oszczędności na środkach do prania, brak kwalifikowanych kadr, lokalni, nieopłacalni prania bielizny w przeciwieństwie do chemicznego czyszczenia garderoby.

Nowe formy pralniczych usług np. abonamentowa wymiana bielizny pościelowej, polegająca na tym, że po opłaceniu kaucji otrzymuje się komplet pościeli, który wymienia się na czysty, pranie z odbiorem i dostawą

poza domem, na wagę licząc, dziesięć razy więcej bielizny niż obecnie. Ale ciągle „nie ma jak”. Mieszkanie więc nadal tonie w kłębach pary, miesza się w kotłach, suszy na balkonie, dźwiga toboły do magla uszczuplając beztrosko budżet czasu przeznaczanego na wypoczynek, naukę i rozrywkę.

Jest tylko jeden sposób na przeniesienie wielkiego prania poza dom, na istotną poprawę budżetu czasu pracujących kobiet. To rozbudowa pralni komunalnych i spółdzielczych, wysoki poziom usług, ich terminowość, dostępność, wygoda. Zmienić się musi jednak nastawienie administracji terenowej, której powierzono nadzór nad pralnictwem. Warto również zwrócić uwagę na pralniczy pawilon, o przypilnowaniu spójności mieszkańca, aby w nowo budowanych osiedlach nie zapominało o lokalach na pralnie, o przynajmniej jednej ulgowej rzemieślniczej, który zamierza otworzyć pralnię itd. Ponad milion złotych dziennie asygnowanych obecnie na pralnictwo — musi być wykorzystywane jak najlepiej.

Po pracy każdy ma bowiem prawo do lektury, rozrywki, natomiast pralka w każdym mieszkaniu jest zaprzeczeniem społecznego podziału zadań i racjonalnego wykorzystywania czasu.

ROMAN LENCEWICZ

CO WIECZÓR PRANIE?

Wentnie poświęcić pół życia na „czynności pralniczej”.

Gdy oczami wyobraźni ujrzymy nasze „M-ileś tam” wyposażone w pełny zestaw urządzeń pralniczo-maglowo-prasowniczych, przycho-
dzi jakże w porę, refleksja. Czy właśnie o TO chodzi? O pralkę, nawet jeszcze nowocześniejszą, w każdym domu? O przeniesienie prania do mieszkań? I chwila zadumy nad tym — dlaczego właściwie pranie poza domem traktowane jest jako ostateczność?

Przez lata całe utrzymywała się w nas niechęć do pralni komunalnych. Nieścisłe wykonywanie roboty, długie terminy, wygórowane ceny — tyle wiedział i widział klient. Pralnie zaś wiodły swoje: niedostateczne wy-

posażenie w wydajny sprzęt i maszyny, oszczędności na środkach do prania, brak kwalifikowanych kadr, lokalni, nieopłacalni prania bielizny w przeciwieństwie do chemicznego czyszczenia garderoby.

Nowe formy pralniczych usług np. abonamentowa wymiana bielizny pościelowej, polegająca na tym, że po opłaceniu kaucji otrzymuje się komplet pościeli, który wymienia się na czysty, pranie z odbiorem i dostawą

poza domem, na wagę licząc, dziesięć razy więcej bielizny niż obecnie. Ale ciągle „nie ma jak”. Mieszkanie więc nadal tonie w kłębach pary, miesza się w kotłach, suszy na balkonie, dźwiga toboły do magla uszczuplając beztrosko budżet czasu przeznaczanego na wypoczynek, naukę i rozrywkę.

Jest tylko jeden sposób na przeniesienie wielkiego prania poza dom, na istotną poprawę budżetu czasu pracujących kobiet. To rozbudowa pralni komunalnych i spółdzielczych, wysoki poziom usług, ich terminowość, dostępność, wygoda. Zmienić się musi jednak nastawienie administracji terenowej, której powierzono nadzór nad pralnictwem. Warto również zwrócić uwagę na pralniczy pawilon, o przypilnowaniu spójności mieszkańca, aby w nowo budowanych osiedlach nie zapominało o lokalach na pralnie, o przynajmniej jednej ulgowej rzemieślniczej, który zamierza otworzyć pralnię itd. Ponad milion złotych dziennie asygnowanych obecnie na pralnictwo — musi być wykorzystywane jak najlepiej.

Przygotowania do reformy oświatowej

Za rok początek nauki w dziesięciolatce

Wkrótce początek reformy oświatowej. W roku szkolnym 1978/79 uczniowie klas pierwszych podejmą naukę według nowego programu. Co roku, stopniowo, dochodzić będzie klasa następna.

Do rozpoczęcia nauki w dziesięciolatce dzieci zostaną odpowiednio przygotowane. Wszędzie 6-latkę objęte zostaną od jesieni br. wychowaniem przed szkolnym, przysposabiającym do zadań uczniowskich. Przygotowanie to odbywać się będzie według jednolitego programu, dla dzieci w mieście i na wsi, obejmującego elementy nauki pisania i czytania, a także wstępnej wiedzy matematycznej. Programy te zostały uprzednio sprawdzone w kilkuset przedszkolach, ogniskach i oddziałach przedszkolnych. 6-latki otrzymają po raz pierwszy specjalną „wyprawkę” w postaci odpowiednich pomocy naukowych.

Po długich dyskusjach gotowa jest trzecia, i jak się wydaje, ostateczna wersja programu dla 10-latk. Rozpoczęła się faza prac eksperymentalnych polegająca na sprawdzaniu tych programów w praktyce szkolnej. Wyloniono do tych zadań 19 szkół w różnych województwach i środowiskach: wielkomiejskim, małomiasteczkowym i wiejskim, co zapewni skalę porównawczą i szeroką płaszczyznę badawczą.

Nowy program nauczania dla każdej klasy poddany zostanie rocznej próbie w szkole. Uzyskane doświadczenia pozwolą na przeprowadzenie dodatkowych zmian, poprawek i uzupełnień.

Szkoły biorące udział w eksperymentach pozostają pod opieką naukową odpowiednich

placówek. Dysponują przygotowaną do tych zadań kadrą pedagogiczną oraz są wyposażone w te urządzenia i pomoce, które mieć będzie przyszła dziesięciolatka. Wraz z programami badane będą również nowe podręczniki dla uczniów i dla nauczycieli.

Prowadzone badania mają dać odpowiedź na wiele pytań m. in.: czy te nowe programy są w pełni realne, czy są dostosowane do możliwości percepcyjnych młodzieży, czy są za trudne, a może zbyt łatwe? Od powieści przyniesie może tylko praktyka.

Takim właśnie wszechstronnym badaniom poddany został nowy program nauczania dla klas pierwszych, nad którym trwają obecnie dodatkowe prace, przed jego powszechnym wprowadzeniem z rozpoczęciem reformy oświatowej w roku przyszłym. (PAP)

Światowy rekord wydobywania ropy naftowej

Towarzystwo naftowe „British Petroleum” opublikowało dane, z których wynika, że w roku 1976 świat pobli rekord zużycia ropy naftowej, spalając lub przetwarzając 2879 milionów ton — o 170 milionów ton więcej, niż w roku 1975. Oznacza to, że po okresie wstrzemięźliwego korzystania z ropy naftowej w latach 1973-1974, już po podwyżce jej ceny, świat wrócił do starych przyzwyczajeń, wyrażających się 6,5 — procentowym rocznym przyrostem zużycia ropy.

„British Petroleum” dodaje, że świat pobli rekord również pod względem wydobywania ropy naftowej — wyprodukował jej 2936 milionów ton. Oznacza to roczny przyrost o 8,2 procent. (PAP)

Po losowaniu europejskich pucharów Trudni przeciwnicy polskich zespołów

W Zurichu odbyło się losowanie pierwszej rundy rozgrywek europejskich pucharów. Dla jednych los okazał się łaskawszy dla drugich mniej. A jak wylosowały polskie zespoły?

W pierwszym spotkaniu w ramach PE wrocławski Śląsk spotka się z Lewskim Spartakiem w Sofii. Tego przeciwnika nie trzeba reklamować. Bułgarzy to zespół o uznanej sławie na arenie międzynarodowej, ale jak wszystkie zespoły jest do pokonania. Wrocławianie przy pełnej mobilizacji mogą sprawić miłą niespodziankę swoim sympatykom.

W PZP Polonia Bytom lub Zagłębie Sosnowiec (finałści PP) zmierza się z greckim PAOK Saloniki. Wydaje się, że w walce z tym przeciwnikiem jednej z dwóch polskich drużyn większą szansę dałbyśmy Zagłębiu Sosnowiec. Wiek sze obcy i doświadczenie międzynarodowe może mieć w tym przypadku decydujące znaczenie. Pierwszy mecz zdoła wywalczyć PP rozegra w Salonikach.

W pucharze UEFA opolska Odra spotka się z FC Magdeburg, który jest także zespołem liczącym się na arenie międzynarodowej. Co prawda nie jest to zespół błyskotliwy, ale jako całość jego zawodniczy prezentują się bardzo korzystnie pod względem warunków fizycznych jak i umiejętności techniczno-taktycznych. Piłkarze Odry musieliby

wznieść się na wyżyny swoich umiejętności, a wtedy byłoby my świadkami bardzo dużej niespodzianki. Opolanie pierwszy mecz grają na własnym terenie.

Drugi polski zespół Górnik Zabrze nie mógł sobie wylosować lepszego przeciwnika. Haka Valkeakoski z Finlandii nie powinien stanowić trudnej przeszkody w awansie zabskich piłkarzy do następnej rundy. Swoje pierwsze spotkanie Zabrze rozegra na wyjeździe.

I wreszcie ostatni nasz reprezentant w rozgrywkach UEFA — Widzew Łódź, który tak znakomicie poczynił sobie w rozgrywkach mistrzowskich rundy wiosennej trafił na bardzo trudnego przeciwnika, którym okazał się Manchester City. Angielskie zespoły nie były wygodnymi przeciwnikami naszych drużyn. Wszyscy znamy siłę ich klubowej piłki nożnej, ale nie znaczy to że zespół łódzkiej piłkarzy jest bez szans. Pierwsze spotkanie Widzew rozegra na wyjeździe.

Reasumując należy stwierdzić, że zespoły nasze może z wyjątkiem Górnika Zabrze wylosowały trudnych przeciwników, których pokonanie leży jednak w granicach możliwości naszych drużyn. Nie póki co zaczekajmy do 28 września br., kiedy to mecze rewanżowe tej rundy rozgrywek wywiążą, które zespoły awansują do dalszych rozgrywek, a które odpadną. (kar)

Bezsilność rządu RFN wobec fali bezrobocia

Rząd RFN jest bezsilny wobec fali bezrobocia. Dotychczasowe wysiłki podejmowane w celu jego powstrzymania dają nikłe rezultaty. Po wtorkowej naradzie w bońskim Ministerstwie Gospodarki oficjalnie, zakomunikowano, że do końca 1977 roku nie uda się obniżyć poziomu bezrobocia do 4 procent osób czynnych zawodowo. Według danych oficjalnych ministerstwa, w czerwcu br. było zarejestrowanych w RFN 931 000 bezrobotnych. Liczba ta jest zaledwie o 15 500 mniejsza od danych z poprzedniego miesiąca. Dyrektor Federalnego Urzędu Pracy — Josef Stiglitz, nie ukrywał więc na naradzie swego rozczarowania, a rzecznik rządu Armin Gruenewald uznał kroki zmierzające do opanowania sytuacji za niezadowalające.

W 1980 r. 300 000 polskich telewizorów kolorowych

„Dokończenie ze str. 1.

lorowych odbiorników osiągnie poziom 300 000 sztuk. Prace inwestycyjne i konstrukcyjne związane z uruchomieniem tej ważnej i oczekiwanej produkcji prowadzone są równoległe i przebiegają zgodnie z nakreślonymi w uchwałach rządu terminami.

Telewizor będzie aparatem polskiej konstrukcji, wyposażonym w licencyjny kineskop o przekątnej 56 cm (22 cale) i kacie nachylenia 110 stopni. Wielkością i wagą będzie zbliżony do obecnych 24-calowych odbiorników czarnobiałych. Wszystkie zespoły skonstruowano w oparciu o technikę półprzewodnikową z maksymalnym zastosowaniem układów scalonych. Modułowa konstrukcja (poszczególne bloki funkcjonalne montowane na oddzielnych płytach, łatwe do wymiany), sensowne, reagujące na dotyk przyciski zamiast pokręteł oraz wewnętrzne układy stabilizacji, uniemożliwiające odbiór od wahań napięcia prądu — to wielkie zalety tego aparatu.

W IV kwartale ubr. zbudowano 4 modele odbiornika, które — poddane badaniom w kraju i w laboratorium firmy RCA w Zurichu — uzyskały pozytywną ocenę. Obecnie wykonywana jest już seria prototypowa telewizorów, które otrzymały wstępną nazwę „Jowisz”.

Jak przebiega inwestycja, warunkująca uruchomienie w 1979 r. wielkoseryjnej produkcji odbiorników kolorowych? W zakładzie kineskopów w Piasecznie pod Warszawą, które staną się w przyszłości jednym z największych i nowoczesniejszych zakładów elektronicznych w Europie, powstaje obecnie montownia

kineskopów i huta szkła kineskopowego. W Białymstoku trwa budowa zakładu podzespołów telewizyjnych. Montuje się tam konstrukcje stalowe głównej hali produkcyjnej i obiekty pomocnicze. Rysują się obecnie możliwości przyspieszenia tempa prac. Przedsięwzięcia inwestycyjne, modernizacyjne i techniczne podejmuje się również w innych fabrykach specjalnie powołanego ugrupowania przemysłowego „UNITRA - POLKOLOR”. Opracowano już układy kooperacji produkcyjnej bloków modułowych, trwa szkolenie specjalistów w kraju i za granicą (w sumie trzeba przeszkolić 6000 osób). Opracowano także program serwisu dla tego odbiornika. Wizja polskiej telewizji koło rowej nabiera więc konkretnych kształtów. (PAP)

Również w Wielkopolsce

Kluby MPiK szkołą języków

Jedną z polskich „nauczycielek” języków obcych jest obchodząca trzydziestolecie swojej działalności Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa — Książka — Ruch”, a ośrodkami doskonalenia językowego są prowadzone przez nią kluby Międzynarodowej Prasy i Książki.

Poznański ośrodek należy do największych w kraju, obejmując również Kalisz i Pile. W systemach czteroletnim, dwuletnim oraz w przyspieszonych kursach konwersacyjnych w minionym roku szkolnym na tym terenie istniały 74 grupy, w których blisko dwa tysiące słuchaczy poznawało lub pogłębiało znajomość języków angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, szwedzkiego, hiszpańskiego i włoskiego. Zainteresowanie nauką języków obcych z każdym rokiem wzrasta — świadczą o tym grupy słuchaczy powstające ostatnio również w większych zakładach przemysłowych Poznania — w „Energoprojekcie” i „Elektromontażu” oraz brak

miejsce dla wszystkich, którzy zgłaszają się do klubów MPiK, zamierzając poznać któryś z popularnych języków.

W Kaliszu i Pile zajęcia prowadzone są w lokalach klubowych, zaś w Poznaniu centrum językowe RSW mieści się w Szkole Podstawowej nr 7 przy ulicy Słowackiego. Obecnie nie jest to już najlepsze lokum. Zajęcia organizowane są w klasach, w których przed południem odbywają się lekcje, toteż nie można — dla przykładu — zaistniać do dużego laboratorium językowego marki „Tesla”, które od pół roku znajduje się w dyspozycji poznańskiego Oddziału RSW, nie ma też miejsca na zorganizowanie biblioteki. Brak miejsca uniemożliwia zwiększenie liczby grup. W najbliższym roku nie wszyscy chętni zostaną więc przyjęci na kursy. Powołana została zaś rada programowa, której zadaniem będzie czuwać nad jakością prowadzonych zajęć. Członkowie rady będą udzielać konsultacji lektorom pracującym w Kaliszu i w Pile. (zr)

Polsko-radzieckie żurawie dla budownictwa

Metalowcy z Zakładów Mechanicznych „Bumar-Labedy” w Gliwicach podjęli wspólnie z partnerami radzieckimi produkcję nowoczesnych samochodowych żurawi hydraulicznych dla budownictwa. Jest to jeden z elementów zawartego w br. dwustronnego porozumienia o specjalistycznej kooperacji między Polską a ZSRR w zakresie maszyn budowlanych. (PAP)

Ekspedycja na Antarktydę

W ZSRR rozpoczęły się przygotowania ekspedycji naukowej na Antarktydę w celu przeprowadzenia szeroko zakrojonych badań tego rejonu. W ekspedycji antarktycznej składającej się z 547 osób wezmą również udział uczeni z NRD, USA i Australii. (PAP)

IV Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży

Poznańska Kawiarnia Literacka w Kielcach

10 bm. rozpocznie się w Kielcach IV Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży „Kielce 77”. Podobnie jak w latach poprzednich będzie on przeglądem szkolnego amatorskiego ruchu artystycznego drużyn, klubów i zespołów artystycznych. Zgodnie z założeniami organizatorów młodzież będzie się bawiła, wypoczywała i pracowała na rzecz miasta. Pokazy zespołów artystycznych posłużą do dyskusji nad doskonaleniem warsztatu artystycznego.

Harcerze województwa poznańskiego zaprezentują w Kielcach działalność klubów: „Pro libris”, „Pro Sinfonika”,

Decyzja administracji J. Cartera

Wstrzymanie produkcji rakiet „Minuteman-III”

W kołach zbliżonych do Pentagonu poinformowano we wtorek, iż administracja prezydenta Cartera postanowiła zaprzestanie produkcji międzykontynentalnych wielogłowicowych rakiet „Minute man III” o niezależnie naprowadzanych na cel głowicach. Decyzja ta wchodzi w życie z końcem br. po wyprodukowaniu ostatnich 10 rakiet tego typu. Nie oznacza ona wszakże wycofania tych rakiet z arsenału sił zbrojnych USA w najbliższym czasie. Te największe z rakiet międzykontynentalnych będących obecnie na wyposażeniu armii amerykańskiej od kilku już lat, posiadają po trzy głowice, mogące jednocześnie uderzyć w trzy różne cele.

Agencja AFP przypomina, że lotnictwo amerykańskie realizuje obecnie program modernizacji głowic nuklearnych „Mark 12”. Głowice te począwszy od roku 1980 zostaną zastąpione przez bardziej nowoczesne głowice „Mark 12A”. Ta sama agencja pisze, iż nowe posunięcie Białego Domu następuje w kilka dni po zrezygnowaniu prezydenta Cartera z kontynuowania programu budowy nowych bombowców strategicznych „B-1” i przeznaczaniu w miejsce tego większych środków na rozwój nowego typu broni — samosterujących rakiet „Cruise”.

„Proscenium” oraz kameralny harcerski zespół „Schola Cantorum” z Młodzieżowego Domu Kultury „Harcówka” w Poznaniu. Do Kielc wyjadą też laureatki wojewódzkich eliminacji VIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego Przyjaźni i Braterstwa.

Na głównej ulicy Kielc, przy której odbywać się będzie kiermasz kulturalny, na czas trwania festiwalu powstała Poznańska Kawiarnia Literacka. Będzie w niej można poznać się z działalnością klubów miłośników książki, muzyki, teatru, kupić pozycje Wydawnictwa Poznańskiego, posłuchać pieśni i poezji. (bg)

MŚ juniorów w ciężarach

Z szansami w lżejszych wagach

W najbliższą sobotę w Sofii rozpoczyna się III Mistrzostwa Świata i Europy juniorów w podnoszeniu ciężarów. Impreza, która od trzech lat gromadzi najlepszych zawodników świata w wieku do 20 lat, wzbudza zawsze duże zainteresowanie fachowców. Mistrzostwa juniorów bowiem co roku ujawniają talenty na miarę światową, a wyniki uzyskiwane przez czołowych juniorów często są równe, lub nawet przewyższają rekordy świata seniorów. Pódezas dotychczas rozegranych mistrzostw juniorów, po raz pierwszy dali się poznać tacy zawodnicy, jak Christo Placzkow (Bułgaria), czy Jurik Wardenian, Gennadi Blessonow i Adam Sajdułajew (wszyscy ZSRR) — dziś czołowi zawodnicy wśród seniorów.

Czołową rolę w mistrzostwach odgrywali zawsze reprezentanci ZSRR i Bułgarii, a trzecie miejsce zajmowała reprezentacja Polski. Nasi zawodnicy wywalczyli już kilkanaście medali w Mistrzostwach Świata i Europy juniorów, a do Sofii wyjeżdżają z nadzieją powiększenia tego dorobku.

Młodzi polscy ciężarowcy przygotowywali się do startu w stolicy Bułgarii pod okiem trenerów Boguśława Dębka i Andrzeja Kuleszy. Ci trenerzy też będą kierowali ich startem w Sofii. Uważają oni, że nasi sztangiści powinni wywalczyć w mistrzostwach 2-3 medale w dwu boju, a największe szanse na ten sukces mają przedstawiciele lżejszych kategorii wagowych. (PAP)

Bez taryfy ulgowej

Trudne zadanie polskich lekkoatletów

Polscy lekkoatleci przygotowują się do kolejnej ważnej próby. W dniach 16-17 lipca odbędą się półfinały Pucharu Europy. Drużyna mężczyzn, startując w Warszawie, powinna zapewnić sobie awans do finału. Najgroźniejszymi przeciwnikami Polaków będą lekkoatleci RFN, chociaż do walki mogą wchodzić także zespoły z Bułgarii, Rumunii i Szwecji.

Trudniejsze zadanie czeka lekkoatletki, które startują w Stuttgarcie. Faworytkami są tu zawodniczki RFN, a o drugą premioną awansem lokatę walczyć będą Czechosłowacja, Polska i Węgry.

Finał tegorocznego Pucharu Europy zostanie rozegrany w dniach 13-14 sierpnia w Helsinkach. Wystąpią dwa najlepsze zespoły z każdego półfinału, zwycięzca finału „B” oraz drużyna gospodarzy — Finlandia.

Innowacją jest finał „B”, który zgromadzi na starcie zespoły zajmujące trzecie i czwarte miejsce w półfinałach. Finał „B” odbędzie się w dniach 6-7 sierpnia w Göteborgu (mężczyźni) i Trzyńcu (kobiety). (PAP)

Rekord w Sztokholmie

D. Quax rekordzistą świata na 5000 m

Nowozelandczyk Dick Quax pobli rekord w Sztokholmie rekord świata w biegu na 5000 m rezultatem 13.12,84 poprzedni rekord należał do Belgii Emila Putemansa i wynosił 13.13. (PAP)

Wiadomość z PZPN

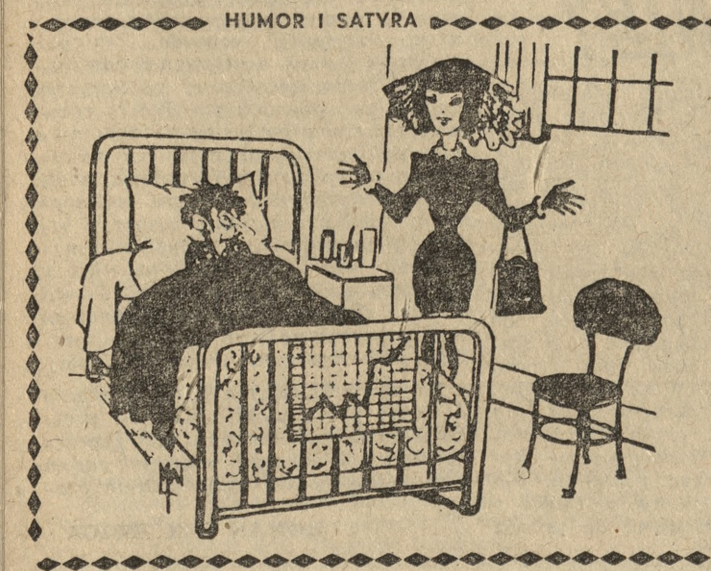
E. Zientara trenerem juniorów Polski

Zarząd PZPN we wtorek mianował na stanowisko trenera reprezentacji Polski juniorów znanego szkoleniowca Edmunda Zientara. Dawniej wielokrotny reprezentant kraju, E. Zientara, był ostatnio trenerem mieleckiej Stali. (PAP)

Poznaniacy na V OSM

Młodzi akrobaci awansowali do finału

W Legnicy odbyły się eliminacje sportowe V OSM w akrobatyce sportowej. Na zawody przybyły reprezentacje Katowic, Krakowa, Wrocławia, Legnicy, Wałbrzycha, Zielonej Góry, Jeleniej Góry, Szczecina, Koszalina, Leszna, Pili oraz Poznania, którego kadra sportakidowa oparta była na zawodniczkach i zawodnikach AZS-AWF Poznań. Do finałów spartakiady, które odbędą się 24-26 lipca w Łodzi kwalifikowali się zawodnicy, którzy indywidualnie zajęli sześć pierwszych miejsc w poszczególnych konkurencjach. Podobna zasada obowiązywała w przypadku awansu zespołowego. Spośród 8-osobowej kadry trenera T. Wojtkowiaka do finałów awansowały dziewczęta: E. Mielczarek — E. Szkulczak w dwójce żeńskiej, M. Wronska w skokach z trampoliny oraz chłopcy: W. Okoniewski w skokach na trampolinie oraz R. Zielewicz w skokach na ścieżce. (kar)



ZAKŁADY REMONTOWO - MONTAŻOWE
Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Poznaniu,
plac Wolności 2

PRZYJMĄ UCZNIÓW

do Warsztatu Mechanicznego w Czerwonaku k. Poznania,
ulica Gdynska 20

DO NAUKI ZAWODU:

ŚLUSARZA-MECHANIKA

Przy zapisie należy przedłożyć
następujące dokumenty:

- podanie i życiorys,
- świadectwo ukończenia VIII klasy,
- świadectwo zdrowia.

Uczniowie będą pobierać teoretyczną naukę zawodu w Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 3 w Poznaniu, ul. Inżynierska 4/5, natomiast zajęcia praktyczne w Warsztacie Mechanicznym w Czerwonaku k. Poznania.

Po ukończeniu 3-letniej nauki absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum Mechanicznego dla Pracujących.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela — Sekcja Spraw Osobowych ZRM — Poznań, pl. Wolności 2, telefon 537-91, wzgl. Kierownik Warsztatu Mechanicznego w Czerwonaku, telefon 506-14. 2429-K1

Praca

Ślusarz, tokarz, również do przyuczenia, potrzebni. Poznań, Sporna 12. 28889g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcin-kowskiego 2a, parter. 28346g

Sprzedaż

Sprzedam platynową broszkę, 87 brylantów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28880g.

Łódź żaglowa „Mewa” — okazjnie sprzedam. Tel. 67-53-47, po godz. 16. 28987g

Samochody

Wartburga 353 Lux, 1971 r., sprzedam. Os. Piastów 5, 7 m. 16. 28938g

Simca 1300 — sprzedam. Tel. 639-84. 28909g

Warszawę 223, sprzedam. Os. Oświecenia 112 m. 1, godz. 16-18. 28936g

Skoda 100 SL — stan bardzo dobry — sprzedam. Waroś, 64-730 Wielen, tel. 163. 887p

Stara 25 L — na ropę — sprzedam. Hipolit Ryba, Pleszew, ul. Marszewska 2. 888p

Zuka A03, skrzynia drewniana, stan dobry, sprzedam. Ostrów Wlkp., Gozyczna 136, po godz. 18. 892p

Lokale

Zamienię mieszkanie M-4, Lublin — na równorzędne w Poznaniu. Wiadomość: Janina Bąk, Siubice, Rzepińska 5. 27934g

Wrocław — centrum, I ptr., 2-pokojowe, przedpokój, kuchnia 64 m², telefon, zamienię na mniej sze jedno lub dwupokojowe w Poznaniu. Tel. Wrocław 22-82-02. 27944g

Mieszkanie dozorcy domu (suterena), dwa pokoje i kuchnia — razem pow. mieszkalnej 63 m², przy ul. Sienkiewicza — zamienię na samodzielny pokój z kuchnią (parter lub I ptr.), bez dozorcstwa. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28929g.

Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkalny w Poznaniu, z telefonem, c. o., ogrodem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28589g.

Sprzedam parcelę budowlaną w Środzie Wlkp. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26548gpr.



„KOZIOŁKI”
W GRZE 1050 —
placą

— za 4 w I losowaniu 5.559,— zł

— za 5 w II losowaniu 500.000,— zł

GRAJ TYLKO W „KOZIOŁKI”!

2601-K1

Zespół Opieki Zdrowotnej Poznań - Jeżyce

ZAWIADAMIA, że

Międzyrejonowa Poradnia Pomocy Doraźnej

ul. Mickiewicza 31, tel. 420-35

ZOSTANIE PRZENIESIONA

z dniem 10 lipca bież. roku

DO PORADNI REJONOWEJ

przy ulicy Słowackiego nr 43,

telefon 446-74.

2660-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 zatrudni natychmiast przy budowie Osiedla Rataje:

- murarzy,
 - monterów konstrukcji żelbetowych,
 - ślusarzy - spawaczy,
 - posadzkarzy,
- oraz pracowników w innych zawodach budowlanych.

Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem robotniczym.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Zatrudnienia — Poznańskiego Przedsiębiorstwa nr 2, ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 301. 2473-K1

Przedsiębiorstwo ELEKTROMONTAŻ
w Poznaniu, ul. Wieruszowska 16

PRZYJMUJE UCZNIÓW

DO NAUKI ZAWODU:

- ◆ MECHANIK NAPRAW pojazdów samochodowych,
- ◆ ELEKTROMONTAŻ NAPRAW pojazdów samochodowych
- ◆ BLACHARZ SAMOCHODOWY.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
- dobry stan zdrowia.

Przedsiębiorstwo nie posiada internatu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia Szkolenia i Kadr PPIMUEB „Elektromontaż” Poznań, ul. Wieruszowska 16, telefon 67--52-51, wewn. 506. 2571-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
KUPI NA TERENIE POZNANIA

BUDYNEK

przydatny na cele biurowe

o pow. pokoi około 150 m².

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1887-K1

UWAGA, MIESZKAŃCY WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO!

Dyrekcja Oddziału Wojewódzkiej Usługowej
Spółdzielni Pracy Oddział nr 5 w Środzie,
przy ulicy Wiosny Ludów 10

INFORMUJE, ŻE PRZYJMUJE ZLECENIA
W MIEJSCOWOŚCIACH:

- ◆ Poznań, ul. Czerwonej Armii 52/56
- ◆ Gniezno, ul. Warszawska 5
- ◆ Śrem, ul. Dzierżyńskiego
- ◆ Środa, ul. Wiosny Ludów 10

OFERUJĄC W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI
NASTĘPUJĄCE MEBLE:

1. Mebleścianki czterosegmentowe wykonane na polysk w mahoni.
 2. Stoły dwupoziomowe wykonane na polysk w mahoni, jesionie, dębie.
 3. Pojemniki — biurka, mahoń, polysk.
- Realizacja zleceń w terminie uzgodnionym z klientem do 1 miesiąca. Przy podpisaniu umowy obowiązują wpłaty zaliczki

PONADTO W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

OFERUJE:

- usługi — metalowe
- „ — tapicerskie — samochodowe i meble
- „ — malarskie
- „ — garbarskie — futerkowe
- „ — naprawa sprzętu gosp. domowego

1362-K2

Spółdzielnia Pracy „JUWELIA”

świadczy usługi w zakresie

PRZEROBU ZŁOTA

w:

- POZNANIU z-d 1 — plac Wolności 5
- CZARNKOWIE z-d 39 — Kościuszki 22
- LESZNIE z-d 46 — Czerwonej Armii
- KALISZU z-d 13 — Śródmiejska 28
- KOŚCIANIE z-d 26 — Szczepanowskiego 8
- OSTROWIE z-d 37 — Wrocławska 6.

W WYMIENIONYCH ZAKŁADACH WYKONUJEMY
USŁUGI METODĄ PÓLPRZEMYSŁOWĄ

Zapewniamy krótkie terminy i wysoką jakość usług

2632-K1

Zakłady Odzieży Sportowej i Turystycznej „Polsport”
w Poznaniu, ul. Inżynierska 10

PRZYJMUJĄ ZAPISY ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

do klasy I — Szkoły Zasadniczej
na rok szkolny 1977/1978 — w zawodzie

KRAWIEC

NAUKA TRWA 3 LATA. UCZNIÓW ZDOLNYCH I WYBIJAJĄCYCH SIĘ, DO DAJSZEJ NAUKI KIERUJEMY DO TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO DLA PRACUJĄCYCH.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej Zakładów Odzieży Sportowej i Turystycznej „Polsport” w Poznaniu, ul. Inżynierska 10. 1997-K1

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1977 r. zmarła

HELENA MEYKA

długoletni, ceniony pracownik
naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 lipca br. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia składają

Rada, Zarząd i współpracownicy
Handlowej Spółdzielni Inwalidów „Równość”
w Poznaniu. 2287-K3

W dniu 4 lipca 1977 roku zmarł tragicznie,
przeżywszy lat 42 mój najdroższy mąż i tatuś

HIERONIM ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8. lipca
1977 r. o godz. 17 na cmentarzu w Wirach.

Msza św. żałobna w kaplicy w Łasku o godzinie 16.30.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Luboń, Dworcowa 23. 2288-K3

† Dnia 5 lipca 1977 roku zmarł przeżywszy
lat 78 nasz drogi ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, sp.

KAZIMIERZ ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 15.25 na cmentarzu na Junikowie,

o czym ze smutkiem zawiadamia

syn z rodziną

Ul. Umińskiego 25 m. 4. 2304-U3

Dnia 3 lipca 1977 r. zmarł długoletni członek
naszego Związku prof. zw. PWSSP w Poznaniu,
zasłużony dla kultury polskiej

ARTYSTA MALARZ

EUSTACHY WASILKOWSKI

W Zmarłym straciłmśmy wybitnego artystę,
wychowawcę i przyjaciela wielu pokoleń artystów
malarzy.

Drogi kolego z żalem żegna

Zarząd Okręgu
Związku Polskich Artystów Plastyków
w Poznaniu 29053g

W dniu 4 lipca 1977 roku zginął tragicznie
nasz kolega

HIERONIM ANDRZEJEWSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia składają

WSPÓŁPRACOWNICY

z Wydziału Superfosfatu PZNF — Luboń. 2290-K3

† W dniu 5 lipca 1977 roku zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
nasza najukochańsza żona, matka, siostra, ciocia i szwagierka, sp.

HELENA MEYKA

z domu Żurkiewicz
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z córką i rodziną

Odjazd autobusu na cmentarz z domu żałoby,
ul. Dzierżyńskiego 20 o godz. 13.15.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2303-U3

† W dniu 5 lipca 1977 roku zasnęła w Bogu,
po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy
lat 76 moja kochana żona, nasza mamusia,
teściowa i babcia, sp.

JANINA BECELA

z domu Witecha

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm.
o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Ostroroga 4 m. 2. 2307-U3

† Dnia 5 lipca 1977 r. odeszła od nas na zawsze
nasza najukochańsza i najtroskliwsza
mamusia, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 69, sp.

CECYLIA PIETZ

z domu Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu w Obornikach Wlkp.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, syn i rodzina

Oborniki Wlkp., ul. Kopernika 7. 29052g

† Dnia 27 czerwca 1977 r. zmarł nagle przeżywszy
lat 57 mój kochany mąż, drogi ojciec,
teść, dziadek, szwagier i wujek

WACŁAW STUERMER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Chwaliszewo 76 m. 7. 29032g

Zguby

Dnia 3. VII aa giełdzie
samochodowej, zaginął
jamnik, suka czarna, pod
palana, będąca w trakcie
leczenia. Zwrot za wysokim
wynagrodzeniem. Telefon 531-96. 28998g

ZAGUBIONO

dowód rejestracyjny
i książkę Pojazdu
ciągnika Ursus C-330,
nr rej. PS-89-51.
Kombinat Ogrodnictwa
w Owińskach. 1608-K2

Różne

Piorunochrony tanio, szybko
założyć — Dzieciuchowicz,
63-200 Jarocin. Zanim
notuj! 905p

† Dnia 5 lipca 1977 roku zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 67 moja kochana żona, mama,
teściowa i babcia, sp.

JADWIGA WARCHOŁ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

2305-U3

† Dnia 3 lipca 1977 r. zmarł po krótkiej i ciężkiej
chorobie w 43 roku życia, mój najdroższy
mąż, ukochany tatuś, syn i brat, sp.

HENRYK JANUSZ ROZYNEK

lekarz weterynarii

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm. o godzinie 17 na cmentarzu komunalnym we Wrzesznie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

29038g

† Dnia 5 lipca 1977 roku zmarła nagle, przeżywszy
75 lat nasza najukochańsza mama,
teściowa i babcia, sp.

MARIA SZWERMER

z domu Neumann

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm.
o godz. 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Listopadowa 17 m. 1. 2306-U3

Siódmy-siódmy-tysiąc-dziewięćset-siedemdziesiąty-siódmy

7.7.77 * Czwartek * IMIENINY ROKU oraz Cyryla i Metodego * Słońce: 4.39-21.15

Następne cztery siódemki pojawią się w dacie dopiero za sto lat!

Halo — taxi!



W Obornikach (woj. poznańskie) zarejestrowano dzisiaj nową taksówkę o numerze 7777. Fot. — H. Kamza

07, zgłoś się!

Punktualnie siódma. Naczelnik wydziału VII Komisariatu oglądał właśnie telewizyjną „Siódmkę”, wertując ostatnią relację „Burdy” o manewrach VII Floty, gdy rozdzwonił się alarmowy telefon 777. Przy Siódmej Alei, w kinie o wdzięcznej nazwie „77” wyświetlano właśnie dodatek do filmu „Siedmiu wspaniałych”, amerykańskiej wersji japońskich „Siedmiu samurajów”. Nieznany osobnik ekstremistycznej grupy „7 lipca” podrzucił w siódmym rzędzie siedem czerwonych róż. To było poważne ostrzeżenie. Naczelnik wysłał tam siedem radiowozów, ściągających z siódma dzielnic City. W oczach ględziarzy mu niepokój. Widział już reportaż siedmiu wrogich mu reporterów zatytułowany „Siedem czerwonych krów”? Ten znak zapowiadał igrzyska najgorsze, bo uszkadzały, że chodziło o jego nieposzlakowa-

na grupę detektywów „Od siedmiu wzwyż”. „Siedem czerwonych róż”... Już gdzieś się z tym zetknął w swej 77-letniej karierze. Może to było w Siedmiogrodzie, może w „Klubie siedmiu kontynentów”? Zdało się, iż było to wtedy, gdy szukał wampira „Siedmiolistna Konieczna”. Rzeczywiście. W 1977 roku siedmiu zgłodniałych cudzoziemców przybyło w te strony skoszonych mirażem złotych chodników, ze złota próby 777. Oka zało się, że nie ma tu nawet zwykłych chodników, i że oni właśnie mają je pobudować, otrzymując po siedem centów za każde siedem metrów biegnących. Gdyby choć mieli buty siedmiomilowe! Ale nie z tych rzeczy, żadnej nadziei. Zrozpaczeni założyli więc grupę o ponurej nazwie „7 lipca”. Coś zaczęło mu się kojarzyć. Było to wtedy, gdy służył w VII Szwadronie Kawalerii. Poznał dziewczynę Ma do dzisiaj

jej adres: „Warsaw, siódma barka przy moście. Rzeka Wisła, Poland”. Dziewczyna ta nauczyła go gry w karty o nazwie „66”. Ponieważ Amerykanie mają wszystko lepsze i większe, nazwali tę grę „77”. O 7.07 otrzymał kolejny meldunek. Podejrzenia skupiły się wokół autora przekładu „Siedmiu polskich grzechów głównych”. Mieszkał niedaleko, pod siódmym, w domu kupionym za sprzedaż „Siedmiu małych Murzynków” — koni siedmiolatków. Na drzwiach była wizytówka. „Robert Seven. 7 razy dzwonić”. Wykonał polecenie, a gdy nikt nie otwierał, wszedł do pokoju. Przestraszona sprzątaczką, która przychodziła tu siedem razy w tygodniu, była siódmą, która widziała Sevena żywego. Ktoś wpakował w niego cały magazynek Colta 77. Siedem kul (i jedna w pamięci). Ciało schował do kosza na śmieci. Ten kosz od razu wywalił się sprzątacze za ciężki. „Koszmar na sprzątacze” — pomyślał naczelnik i postanowił odłożyć ją ad acta. Do 8.8.88. (c.d.n.)

Siedem cudów świata

Nazwą tą obejmowali starożytni Grecy siedem słynnych budowli i dzieł sztuki, wyróżniających się wielkością i wspaniałością. Zaliczano do tej „magicznej” siódemki: piramidy egipskie, wiszące ogrody Semiramidy w Babilonie, świątynię Artemidy, posąg Zeusa w Olimpii, Mauzoleum w Halikarnasie, gigantyczny posąg Heliosa (wzniesiony w porcie rodyjskim) oraz olbrzymią wieżę na wyspie Faros, u wejścia do portu w Aleksandrii...

W SŁOWNIKU JĘZYKA POLSKIEGO POD RED. WITOLDA DOROSZEWSKIEGO ZNAJDUJEMY M. IN.:

- Siedem lat łustych i siedem lat chudych to „okres dobrobytu i pomyślności i okres biedy, niepowodzeń”.
- „Ludzie bali się wozem (...) zamykali się na siedem spustów”.
- No, i bardzo dobrze.

ODPOWIADAMY

- Rafał Ryfa z ul. Golej. — Sprawdził. Miał pan rację. 4 razy 7 jest rzeczywiście 28.
- Aniela Zuber z Konina. — Prawdo podobnie, za co jednak nie może my rzezczyć, siódmym dniem tygodnia jest niedziela.
- Czytelniczka z Koniańskiego. — Przeproszę siedmioma potami błędną posłuszną najlepiej prac z dodatkiem „Kuraxu” (prosimy o dokładne podanie adresu, celem udzielenia konkretniejszych wyjaśnień).
- Aldona. — Niestety, plamy z siódmej wody po kielchu są nieusuwalne.

Kalejdoskop

- Dzisiejszy dzień niczym szczególnym nie wyróżnia się w „małej żeńskiej” kronice poznańskiego Urzędu Stanu Cywilnego. Mimo oryginalnej daty, wybrało ją na zawarcie związku 20 par (wszystkie śluby odbędą się w Wadze Miejskiej). Ni duzo, ni mało — jak w przeciętny powszedni dzień. A więc wierzymy w przesady czy nie?
- Po każdej stronie holu Dworca Głównego PKP znajduje się 7 kas biletowych, ale nie zawsze pracuje w nich 7 kasjerów.
- Ileokroć zamawiający rozmowy w poznańskiej centrali usłyszą służbowy numer telefonisty 7, to jest nią Maria Łuczak, zaś 77 — Barbara Szymkowiak (do 777 — telefonistek centrali międzymiastowej jeszcze się Poznań nie „dorobił”). Dzisiaj przeto ich „dorobił”.
- Z peronu 7 dworca PKS w Poznaniu odjeżdżają codziennie w różnych kierunkach 54 autobusy. Na godzinę 7 planowane mają wyjazdy autobusy do Złotowa, Sremu, Środy, Kalisza i Obrzyckiej, przy czym ten ostatni „startuje” z peronu 7.
- Punktualnie na godz. 7 nie wyznaczono z Dworca Głównego żadnego odjazdu pociągu, przewidywany jest natomiast o tej godzinie przyjazd dwóch pociągów: z Kalisza i Konina.
- Pociągów tramwajowych linii nr 7 kursuje w Poznaniu łącznie 13, przy czym wszystkie w godzinach szczytu, a kilka w pozostałych godzinach. Jest to jedna z najdłuższych linii, zaczynająca się na ul. Madalińskiego, a kończąca na Qgrodach.

Za siedmioma górami...



...za siedmioma lasami, jest taki park. Zgadnijcie gdzie? Fot. — H. Kamza

Stronę opracowali: Piotr Berowicz, Zbyszek Kruszona i Andrzej Skrzypczak — razem 77 lat.

TEATRY

POZNAŃ
NOWY — g. 19 „Awantura w Chioggi”.
KINA
CHODZIEŻ Noteć: „Niedorajda”. CZARNKOW: „Podróż”. GNIEZNO Lech: „Ulzana — wódz Apaczów” i „Przepustka dla marynarza”; Polonia „Hul-tajśka czwórka” i „Rewolwer Python 357”.
GOSTYN: „Dziewczyna do dziećka” i „Pan Wołodyjowski”.
GÓRA: „Uśmiech”.
GRODZISK: „Policja dziękuje”. JAROCIN: „Sugarland Express”. KALISZ Kosmos: „Wagon sy-pialny” i „Zadło”; Oaza: „Kochaj albo rzuć”; Stylowe: „Klu-te”; „Synowie szeryfa” i „Naj-większe wydarzenie”.
KONIN Górnik: „Kochaj albo rzuć”.
KOSCIAN: „Drzwi w drzwi”. KROTOSZYN: „Na tropie So-koła”; „Libera — moja miłość”. LESZNO: „Podwodna Odyseja” i „Strach nad miastem”.
NOWY TOMYSL: „Ostatni po-ciąg z Gun Hill”.
OBORNIKI: „Strzały Robin Hooda” i „Po sezonie”.
OSTRÓW Roma: „Przepustka dla marynarza” i „No i co doktor ku”; Słońce: „Na tropie Wil-bye-go” i „Dzielną szeryf Lucky Lucke”.
OSTRZESZÓW: „Rafferty i dziewczyna”.
PIŁA Iskra: „Powrót Robin Hooda”; Koral: „Światło”; So-kół: „Złoto dla zuchwałych”.

PLESZEW: „Strzały Robin Hooda” i „Brawurowe porwanie”. RAWICZ: „Terror Mechagodzili” i „Zapach kobiecy”. SŁUPCA: „Uśmiech”. SYCÓW: „Winnetou” cz. III. SZAMOTUŁY: „Zindy — chlopiec z bagien” i „Konie Valdeza”. SREM Słonko: „Dyl Sowidzra” i „Klute”; Klubowe: „Gdy nad-chodzi wrzesień”.
SRODA: „Podróż Sindbada do Złotej Krainy” i „Zbrodniarka czy ofiara”.
TRZCIANKA: „Konie Valdeza”. TUREK: „Moi przyjaciele”.
WAŁCZ: „Tabor wędruje do nieba”.
WAGROWIEC: „Podróż Sindbada do Złotej Krainy” i „Werdykt”.
WIERUSZÓW: „Płonący wieżowiec”.
WRZESNIA: „Zorro” i „Dra-pieżca”.
WSCHOWA: „Karino” cz. I i „Serpico”.
ZŁOTÓW: „Ulzana — wódz Apa-czów” i „Stara strzelba”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy-jazni; 9 Lato z Radiem; 9.30 Teatr PR „Ogniem i mieczem” — słuch.; 10 Lato z Radiem c.d.; 11.45 Tu Radio Kierowców; 12.25 Kielce na muzycznej antenie; 13.05 Gra Orkiestra Andre Kostelanetza; 13.15 O zdrowiu, dla zdrowia; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14 Studio „Gama”; 15.30 Człowiek i środo-wisko — gaw.; 15.35 Studio „Ga-ma” c.d.; 16 Tu Jedyńka; 17.25 J. Stefani: Krakowiak i Oberek z opery; 17.30 Radiokurier; 18 Muzyka; 18.25 Tu Radio Kierowców; 18.33

Rep. z Festiwalu Piosenki Żołnier-skiej w Kołobrzegu; 18.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Jan Ptasz-szyn-Wróblewski przedstawia; 20.05 Mel. wielkiego ekranu; 20.25 Nowości piytoteki; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Konc. żyćzeń; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Victo-ria Vincze; 22.30 Rep. na zamó-wienie; 22.45 Mini-recital Zespołu „Bemibem”; 23 Minal dzień; 23.15 Koncert symf. muzyki pol-skiej.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8 Tu Jedyńka; 9.30 Motywy lud. w twórczości kompozytorów polskich; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 J. Przybós re-cytuje swoje wiersze; 10.25 Be-drich Smetana — Kartki z albu-mu op. 2; 10.40 Nie ma margine-su; 11 Wakacje melomana; 11.35 Od Tatr do Bałtyku; 11.45 Radio wa Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Podróż po Włoszech” — fragm. książ-ki Guida Piovene; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.20 Muzyczne wycinanki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 14.10 Wie-cej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Pa-norama ork. francuskich; 15.30 Radioferie; 16.10 Gra Orkiestra PR i TV w Warszawie; 16.40 Ma-gazyn informac.; 16.50 Radio-express; 17 Dwa słynne duety operowe; 17.20 „Nim się książka ukaże” — „Zawai” — fragm. pro-zy M. Białoszewskiego; 17.40 Rep. lit. pt. „Ballada o Biebrzy”; 18 Wspomnienie o Z. Jachimieckim; 18.40 Śladem inwestowanych mi-lardów; 19 Barok dla wszystkich; 19.40 Mag. rekreacyjno-turystycz-ny; 20 Informacje, rady, propo-zycje; 20.10 Radioferie — mag-

popularno-naukowy; 20.30 Arcy-dzieła muzyki XX wieku; 21.50 5 minut o wychowaniu; 22 Książ-ki, które na was czekają; 22.30 Szkic do portretu: Marie de Fran-ce; 22.40 „Jak zostać wielkim człowiekiem” — mag.; 23.10 J. I. Bach: 2 koncert G-dur na 3 kla-wesyny i ork. smyczkową; 23.40 Chansons Clementa Jannequina wyk. Zespół wokalny Philippe’a Caillarda.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Sztuka aran-żacji — Quincy Jones; 8.30 Co kio lubi; 9 „Dziennik panny słu-żącej” — pow. Octave’a Mirkesu; 9.40 Kiermasz piyt; 9.50 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Jazzowe spotkania Herbie Han-cocka; 12.25 Za kierownicą; 13 Po-wtórka z rozrywki; 13.50 „Czarny anioł” — pow. Mika Waltari; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 Ballady na lipcowe popołudnie; 15.30 Lu-belski notatnik dżw.; 15.50 „Ikar” — grają Gary Burton i Delph Tawner; 16 Jam session pod gru-szą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Mu-zyczna poczta UKF; 17.40 Fotopla-tykon — Willanów; 18 Muzyko-branie; 18.30 Polityka dla wszy-skich; 18.45 Wszystkie nagrania Charlie Parkera; 19.15 R. Kandel-ski: „Pierwsze spojrzenie na świat”; 19.35 J. Massenet: „Don Kichot”; 19.50 „Dziennik panny słu-żącej” — pow.; 20 Studio na-grań; 20.30 Skarby Biblioteki Na-rodowej — gaw.; 20.40 „Księżyc nad Verment”; 21 Reminiscencie muzyczne; 22.08 Sergio Mendes; 22.15 Pow. w wyd. dżw.; „Ślawa i chwala” J. Iwaszkiewicza; 22.45 Kolysanki dla panów; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Gra i śpiewa ze-spół Ergo Band.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 7 Muzyka po-ranna; 8 Transm. z Pr. I; 11.55 Gra Orkiestra PR i TV w Pozna-niu; 12.05 Czas dobrych gospoda-ry; 12.25 Turniej kapel i śpie-waków lud.; 13 Dyskoteka w ste-reo (stereo ogólnop.); 13 Wakacje na własny rachunek — aud. dla młodzieży; 14.25 Teatr PR: „Ka-mień jak kamień” — słuch. J. Grzymkowskiego; 15.20 Teatr PR: „Sceny weselne” — słuch. H. Bardijewskiego; 16.05 Przypomi-namy „Leonore” — Ludwiga van-Beethovena; 16.40 Z cyklu: „Tema-ty pozorne nieaktualne” — fel.; 16.50 Radioexpress; 17 Radio reklama; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena młodych; 18 Piosen-ki i mel. estrady; 18.25 Kodeks i kierownica — Jak poruszać się w stolicy; 18.40 Postawy i wzory — O sztuce kierowania zespołem ludzkim; 19 Mag. pedagogiczny; 19.15 Lekcja jęz. rosyjskiego; 19.30 Gra i dyryguje L. Bern-stein; 20.15 Guillaume de Ma-chaut — „Msza Notre Dame”; 21 „Na klawesynie gra Elżbieta Chojnacka”; 22 J. Haydn: 15 Trio fortepianowe G-dur; 22.15 Kraje i ludzie — Gruzja; 22.35 W kre-gu spraw rodzinnych — problem stosunku rodziców do dorastają-cych dzieci; 22.50 W. A. Mozart: „Lucio Silla” — uwertura.
Wiadomości: 12, 16.
TELEWIZJA
PROGRAM 1: 9 — Bajkowy po-ranek Telewizji Najmłodszych —

Bajki sprzed lat — „Trzy poma-rańce”; 10 — „Szósty lipca” — filmowy dramat historyczny prod. radzieckiej; 14.35 — Wakacyjne Kino Młodych — z cyklu: „Kon-frontacje” — „Mam tu swój dom” — film fab. prod. polskiej; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Waga” — program publi-cystyczny; 17 — Teleferie TDC — a w nich film serijny TP „Samo-chodzik i Templariusze” odc. pl. „Fałszywy brodac”; 18 — „Poli-gon” (kol.); 18.20 — Opowieści re-porterów — odc. 1 — „Moja pierw-sza wielka podróż”; 18.50 — Radzi-mo Rolnikom (kol.); 19 — Dobra-noc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wie-czór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Teatr Sensacji — Edgar Wallace — „Człowiek, który zmienił nazwi-sko”; 21.50 — 11 Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kołobrzeg 77 — kon-cert amatorów (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.); 23.05 — „Pegaz” (kol.).
PROGRAM 2: 16.15 — Wielcy znani i nieznani — „Polski Pro-meteusz” (I. Łukasiewicz); 17 — Kino Letnie — „Lokis” — film fab. prod. polskiej (kol.); 18.40 — Teleskop; 19 — Dobranoc dla na-jmłodszych i program dla mło-dzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Melo-die stare jak jazz” klub jazzowy studia „Gama”; 21.10 — 24 godzi-ny (kol.); 21.20 — „Polski len” — program publicystyczny (kol.); 21.50 — Tydzień Filmów Czecho-słowackich „Dziewczyna jak ty” — film fab. (kol.); 23.10 — Waka-cje z językiem rosyjskim, odc. 2 (kol.).